
Rafał Wiemann^{*}

**Refleksje na temat książki,
"Światowa historia Potopu"**¹

Oto kilka ważniejszych informacji:

— autorzy omawiają swoją wyprawę na górę Ararat;

^{*} Rafał Wiemann jest z wykształcenia geografem. Mieszka w Poznaniu.

¹ Maurice i Paulette Deribere, **Światowa historia Potopu**. (Od redakcji: Czytelników odsyłamy też do artykułu Ariela Rotha, Czy można lekceważyć opowieści o Potopie?, *Na Początku...* 1995, nr 6 (58), s. 122-130.)

- stawiają kilka ciekawych hipotez, między innymi tę, że Noe mówił językiem Basków sprzed Potopu czyli Euskara;
- przedstawiają możliwe miejsca, na które osiadła Arka: góra Ararat, Góry Kurdystańskie (góra Nisir), góra Baris, Dżudi (według muzułmanów i Syryjczyków);
- snują opowieści o potopie babilońskim, sumeryjskim, o potopie Berossosa;
- autorzy szacują, że Potop miał miejsce 3 500—5 000 lat p.n.e., główną przyczyną Potopu było podniesienie się wód między zlodowaceniami. .

W II rozdziale książki autorzy koncentrują się na różnych mutacjach opowieści o potopie na kontynencie amerykańskim. Przedstawiają potop według Majów, meksykańskich Indian Cora, Tarasków, ludów karaibskich, amazońskich Jivaro, Murato, Shapras, Bora, Huifoto, Cashibo, Cashinawa, Canibo, Shipibo, Arawakaki, Campa, Guarani. Krótko przytoczone są opowieści o potopie, które przetrwały u białoskórych Indian Parias z Wenezueli i również wenezuelskich Achagua. Dalej następują mity dotyczące potopu i stworzenia u plemion kolumbijskich, ekwadorskich, peruwiańskich, u Inków, populacji Uru z Titicaca, Araukanów. Druga część książki kończy się opowiadaniem o potopie Indian z Ameryki Północnej: Algonkinów, Siuksów, Crow, Mandan, Iowa, Zuni i Eskimosów.

W dalszej części omówiony jest potop w Azji monsunów i na Oceanie Spokojnym, w Azji płd.-wsch. (Indonezja, Borneo, Sumatra, Sulawezi, Filipiny). Później autorzy skupiają się na opowieściach cywilizacji doliny Indusu, dawnej Persji, Chin, Japonii, wysp Oceanu Spokojnego, Polinezji i Australii.

Dużo miejsca przeznaczono na Saharę (zmiany klimatu, woda, prehistoria) oraz na Egipt i Maghreb. M. i P. Deribere wykazują, że sama myśl o potopie wydaje się w sercu Afryki czymś absolutnie dziwnym, sugerują, że idea Potopu nie mieści się w tradycji przodków czarnych mieszkańców Afryki.

Rozdział ostatni jest chyba najciekawszy. Dotyczy Europy, poczynając od antycznej Grecji, poprzez świat celtycki, germański, świat ludów mówiących językami z rodziny uralskiej, kończąc na szczegółowym omówieniu potopów we Francji i przedstawiając bardzo ciekawe legendy i historyczne fakty o zatopionych obszarach lądu francuskiego, kanałach, jeziorach, przesmykach itp.

Autorzy zastanawiają się, czy koniec świata będzie przypominał Potop (powołują się — niestety! — na Nostradamusa). Następnie twierdzą, że istnieją różne przykłady naturalnych więzów, łączących ideę dawnego potopu z ideą przyszłego końca świata (od Potopu do Apokalipsy).

Chociaż uznają oni faktyczne zaistnienie Potopu, nie twierdzą, że był to dokładnie taki Potop, jak ten opisany w Biblii: "Dawno, dawno temu nastąpił zatem Potop, o którym doniosły nam stare podania sumeryjskie i babilońskie, a z którego Biblia uczyniła dogmatyczny fundament. Był to ogromny kataklizm, z którego żywe gatunki ocalały za sprawą opatrności i dzięki łasce bogów bądź Boga".

Największym atutem książki jest możliwość zapoznania się z kilkudziesięcioma mitami, legendami i podaniami o Potopie i potopach wśród ludów całego świata. Próżno szukać jednak próby udokumentowania bądź obrony Potopu biblijnego.²

Rafał Wiemann

² W numerze 2(5), luty 1996 r., miesięcznika *FOCUS* poświęcono prawie 6 stron Potopowi biblijnemu (tekst, zdjęcia, mapki, rysunki). Potop jest potraktowany jako mit, bajka. Autorzy sugerują, że nie jest możliwe, by powódź utrzymywała się przez 150 dni ze względu na zbyt małe zasoby wody potrzebne do pokrycia powierzchni całej Ziemi i również nie jest możliwe przetrwanie statku przy naporze ogromnych fal — tak więc według redaktorów Arka Noego nie miałaby żadnych szans.

